



Naśladować Jezusa

Św. Ignacego Loyoli

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: "Oto Baranek Boży". Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś, odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: "Czego szukacie?" Oni powiedzieli do Niego: "Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?" Odpowiedział im: "Chodźcie, a zobaczycie". Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. (J 1, 35-39)

Modlitwa przygotowawcza: Abym cały był nakierowany na chwalenie, czczenie i służenie Bogu.

Obraz: Wyobraź sobie scenę z dzisiejszej perykopy. Możesz utożsamić się z którąś z postaci. Może ze wszystkimi, nawet z Jezusem. Jak zaczynasz iść za Jezusem, jak wskazujesz na Jezusa, jak w Twoim życiu jest widoczny Jezus.

Prośba: O pragnienie głębszego poznania Jezusa, pokochania Go i przez to naśladowania.

1. Poznać

Na początku spójrzmy na dwóch uczniów, którzy poszli za Jezusem. Raczej nie ma problemu z utożsamieniem się z nimi, bo każdy z nas kiedyś usłyszał o Jezusie od innej osoby i postanowił poznać Pana. Uczniowie Jana udają się z Jezusem, by zobaczyć gdzie mieszka, jak mieszka. Zobaczenie tego pozwala poznać lepiej Jezusa, dostrzec Jego nauki w życiu codziennym.

Ważne jest, byśmy i my starali się poznać jak najlepiej Jezusa. Z jednej strony spotykamy się z Jezusem na modlitwie, rozważamy Jego słowa i życie. Ale z drugiej strony nie możemy zapomnieć o książkach teologicznych, komentarzach, a z rzeczy bardziej dostępnych, o mądrych homiliach. To wszystko jest nam potrzebne do lepszego zrozumienia Jezusa.

2. Pokochać

Zaskakujące jest to, że ludzie którzy potrafią się modlić, którzy często też znają bardzo dobrze nauczanie Jezusa, potrafią od niego odejść. Przykładem ewangelicznym niech będzie Judasz, ale często z naszego życia znamy takie osoby. Judasz znał Jezusa, znał Jego nauki, chodził za Nim. Ale coś nie wyszło. A z drugiej strony mamy Jana Chrzciciela. Nie znał nauczania Jezusa, nie był Jego uczniem, nie chodził z Nim, a jednak wskazał na Niego. Co ich różniło? Miłość. Gdyby Janowi zabrakło miłości, nie był by w stanie posłać swoich uczniów za Jezusem. Nie damy za przykład kogoś, kogo nie kochamy. Ale skąd ta miłość u Jana? Dla niej się narodził, by poprzedzić Jezusa, jak więc by mógł nie umiłować Jezusa? Prośmy o umiłowanie Jezusa, byśmy dzięki miłości trwali przy Nim.

3. Naśladować

Nie wystarczy głosić nauki, którą zostawił nam Jezus, nie wystarczy mieć ugruntowaną wiedzę teologiczną, by głosić Ewangelię. Nasze czyny, nasze życie musi potwierdzać to, czego nauczamy, w

co wierzymy. Jak łatwo spotkać się z krytyką, że po naszym zachowaniu nie widać, że jesteśmy chrześcijanami? I to często na tym podstawowym poziomie, przykazania miłości Boga i bliźniego. Święty Ignacy mówi w Fundamencie, że człowiek po to jest stworzony, aby Pana Boga swego chwalił, czcił i Jemu służył, a przez to duszę swoją zbawił. Czy w naszym życiu potrafimy tak właśnie żyć? Przecież w tym zawiera się naśladowanie Jezusa, w tym zawiera się przykazanie miłości.

Rozmowa końcowa: Proś św. Ignacego, który przeszedł długą drogę duchowej przemiany, która doprowadził go do głębszego poznania, pokochania i naśladowania Jezusa, by wstawiał się za Tobą u Pana, by wypraszał łaskę poznania, pokochania i naśladowania Go.

Na zakończenie odmów: Ojcze nasz...